

Zbigniew Wanat

"Spowiedź kobiet", Andrzej Derdziuk,
Adam Zwierz, Lublin 2011 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 82/3, 211-217

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jana Pawła II, znany specjalista z zakresu patrologii. Oczywiście, oprócz pewnych ograniczeń i schematyzmów może to być interesująca pomoc w prowadzonych analizach badawczych.

Jak zauważył Benedykt XVI, prezentowane ćwiczenia ukazują wzajemne oddziaływanie i dopełnianie *scientia fidei* i *scientia amoris* (s. 291). To są dwie wielkie kategorie antropologiczne w rozeznawaniu człowieka. Wydaje się, że wybrzmiewa to stosunkowo jasno właśnie w teologii świętych. W nich wyjątkowo twórczo spotykają się te dwie kategorie wiary, jednocześnie stanowią świadectwo, które może być bardzo pomocne na własnych drogach wzrastania w świętości.

Prezentowany zbiór jest ciekawą propozycją refleksji, medytacji i modlitwy w towarzystwie świętych przyjaciół Jana Pawła II (s. 291). Tutaj przywołano tylko niektórych. Prezentowane spotkanie osobowe jest wzbogacającym darem, tak umiejętnie przekazanym przez o. François-Marie Lethela. Jest on wielkim miłośnikiem wiary. Święci jawią się tutaj w swej żywotności, która przekracza ramy czasu oraz miejsca. Świętość nie może mieć ograniczeń, jest bowiem wpisana w cały Kościół, a pewnym sensie i cały świat.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz

Andrzej DERDZIUK, Adam ZWIERZ, *Spowiedź kobiet*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM, Lublin 2011, ss. 194.

Specyficznie kobiece podejście do życia, do spełnianych ról i podejmowanych zadań, ujawnia się także na płaszczyźnie życia duchowego. Ważnym momentem przeżywania wiary, którego dotyczy ta specyfika, jest korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania. Tej kwestii poświęcona została książka dwóch kapucynów o. Andrzeja D e r d z i u k a i o. Adama Z w i e r z a pt. *Spowiedź kobiet*. Podkreślają oni, że owocne przeżywanie tego sakramentu przez kobiety musi uwzględnić m.in. ich większą wrażliwość na wartości, dla których zdolne są poświęcić siebie, ale także ich delikatność i podatność na zranienia. Spotkanie ze spowiednikiem – mężczyzną związane jest bowiem z silnym przeżywaniem różnych obaw oraz tego, jak w ogóle zostaną przez niego potraktowane. Autorzy stwierdzają przy tym, że „podkreślenie specyfiki spowiedzi kobiet jest uczciwym przyznaniem, że ciągle musimy się uczyć wzajemnego zrozumienia i szacunku dla odrębności płci” (s. 7). We wstępie wskazują wyraźnie, że adresatami książki są przede wszystkim penitentki, którym autorzy pragną pomóc w nietłętym zadaniu otwierania serca w konfesjonale, by otrzy-

mać sakramentalną łaskę przebaczenia, pokój i moc z wysoka. I dodają, że także spowiednicy kobiet z pożytkiem sięgną po tę publikację (s. 12). Natomiast w zakończeniu książki autorzy wskazują jako adresatów przede wszystkim spowiedników, a dopiero później kobiety (s. 155).

Książka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, wykazu bibliografii, wykazu skrótów oraz krótkiej informacji na temat wspólnoty Braci Mniejszych Kapucynów. Rozdział pierwszy *Spowiedź dziewcząt* (s. 13-49) dotyczy sprawowania sakramentu pokuty i pojednania wobec młodych kobiet od okresu dorastania, przez osiągnięcie dojrzałości, aż do czasu przygotowań do sakramentu małżeństwa w okresie narzeczeństwa. Punktem wyjścia jest charakterystyka psychologiczno-rozwojowa dojrzewających dziewcząt oraz związane z tym kwestie, które ujawniają się podczas spowiedzi. Chodzi m.in. o znaczenie relacji z rodzicami, a w szczególności z ojcem, które wpływają na posiadany obraz Boga, kwestię akceptacji własnej kobiecości czy twórczego przeżywania stanu zakochania. Następnie przedstawione zostały niektóre sytuacje spotykane podczas spowiedzi dziewcząt, związane z nadmiernym krytycyzmem lub budowaniem własnej tożsamości i odpowiednio do nich wskazania dla spowiedników. Na końcu autorzy podjęli zagadnienie spowiedzi narzeczonych, odnosząc się w szczególności do współżycia przedślubnego, wspólnego zamieszkania przed ślubem oraz sposobu przeprowadzenia spowiedzi przedślubnej.

W rozdziale drugim *Spowiedź kobiet żyjących w małżeństwie* (s. 51-90) przedstawiona została najpierw charakterystyka psychiki kobiet oraz ich oczekiwania co do sakramentu pokuty i pojednania. Autorzy omówili tu potrzebę akceptacji, potrzebę bycia potraktowanym z należyтым szacunkiem i delikatnością oraz pragnienie, by spowiedź stanowiła faktyczny krok w nawróceniu. „Kobiety, prowadząc życie duchowe, pragną, aby pouczenia spowiedników nie dotyczyły tylko poziomu moralnego, ale aby budziły i umacniały wiarę w Zmartwychwstałego Pana, który przezwyciężył wszelkie zło i śmierć” (s. 58). Następnie zwrócili uwagę na wybrane sytuacje związane z przeżywaniem miłości małżeńskiej, która jest jedną z dróg realizacji powszechnego powołania do świętości. Codziennosc tej drogi naznaczona jest pokonywaniem trudności we wzajemnej komunikacji, której małżonkowie muszą się uczyć, oraz nieustannym przebaczeniem sobie w obliczu konfliktów i krzywd. Jedną z bardzo ważnych kwestii jest odpowiednie ułożenie relacji małżonków z rodzicami, które niekiedy mają toksyczny wpływ na ich życie. Wynika z tego potrzeba samodzielności, odpowiedniego dystansu, cierpliwości oraz przebaczenia wszelkich zranień doznanych w dzieciństwie, które mają potem wpływ na własne życie małżeńskie. W tym także może pomóc spowiednik, który będzie zachęcał do „odkrycia osobistego skrzywdzenia i wypowiedzenia swego stanu przed Bogiem, gdyż

doświadczenie własnej ograniczoności pozwala otworzyć się na działanie łaski” (s. 73). Ostatni punkt rozdziału poświęcony został zagadnieniom związanym z odpowiedzialnym rodzicielstwem, którego podjęcie stanowi niekiedy duży problem. Autorzy zwrócili tu uwagę na kwestię antykoncepcji, aborcji i zapłodnienia *in vitro*. Zatrzymali się także przy ważnym i jednocześnie nietatwym problemie moralnej oceny współdziałania w grzechu małżonka.

Rozdział trzeci *Spowiedź kobiet konsekrowanych* (s. 91-124) rozpoczyna się od omówienia wybranych cech psychicznych kobiety, charakterystycznych dla osób konsekrowanych. Autorzy odwołują się do doświadczenia spowiedniczego, które pozwala dostrzec u sióstr zakonnych następujące potrzeby psychiczne: „należnego szacunku, radości z wybranego sposobu życia, zaangażowania we wspólnocie, możliwość wyrażania własnych stanów psychicznych oraz przekonanie o byciu akceptowanym przez wspólnotę” (s. 92). Potrzeby te wyznaczają jednocześnie określone zadania, przed którymi staje spowiednik, towarzysząc osobie konsekrowanej w jej duchowej drodze. W związku z tym autorzy przedstawili oczekiwania sióstr zakonnych co do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania. Zwrócili uwagę na potrzebę odpowiedniego ułożenia relacji spowiednik – penitentka, co domaga się dojrzałości z obu stron. W przeciwnym przypadku pojawić się może niewłaściwe przywiązanie, które nie służy realizacji zasadniczego celu sakramentu, czyli pojednania penitentki z Bogiem, otrzymania rozgrzeszenia i łaski uświęcającej. Autorzy przedstawili także uwagi odnośnie do niektórych sytuacji, które pojawiają się podczas spowiedzi sióstr zakonnych, porządkując je według typów osobowości: zakonnice skrupulantki, egzaltowane, żyjące w bliskiej okazji do grzechu oraz obdarzone łaskami mistycznymi, podając praktyczne wskazówki pozwalające ocenić prawdziwość życia mistycznego penitentki. Poruszyli także kwestę spowiedzi sióstr na różnych etapach ich formacji zakonnej: postulatu, nowicjatu, aż po spełnianie funkcji przełożonej.

W rozdziale czwartym *Spowiedź kobiet stanu wolnego oraz samotnych* (s. 125-154) przedstawione zostały najpierw różne sytuacje, które powodują samotność kobiet: świadoma rezygnacja z życia małżeńskiego odczytana jako wezwanie Boże, zjawisko tzw. singli, którzy pozostają sami, bojąc się zobowiązań wynikających z małżeństwa, niemożność znalezienia partnera życiowego, rozłąka związana z emigracją zarobkową jednego z małżonków, rozwód, opuszczenie wspólnoty zakonnej i wdowieństwo. Następnie autorzy omówili znaczenie niektórych przeżyć, które towarzyszą osobom niezamężnym i samotnym. Ich znajomość jest niezbędna do dobrego wypełniania posługi spowiednika i owocnego korzystania z sakramentu przez kobiety. „Kapłan staje przed zadaniem bycia powiernikiem i doradcą, ale nie może przestać być sługą miłosiernego Boga,

który wzywa do nawrócenia i pokuty. (...) W przypadku kobiet samotnych spowiednik winien mieć świadomość, że ich chęć zwierzenia się może być większa, ale samo otwarcie się trudniejsze. Z jednej strony poszukują one akceptacji i zrozumienia ze strony księdza, z drugiej zaś – wiele z nich zostało poranionych przez życie” (s. 137). Wśród zagrożeń życia kobiet samotnych wskazane zostały: nadmierne dążenie do samowystarczalności, które zamyka je na innych i utrudnia wszelkie konieczne życiowe zmiany, niezrozumienie we własnym środowisku rodzinnym i zawodowym, zaczepki i upokorzenia ze strony mężczyzn oraz trudności płynące z niezaspokojenia potrzeby więzi emocjonalnej lub przeżyć erotycznych. Na koniec przedstawione zostały liczne wskazówki dla spowiedników, dotyczące m.in. pytań kobiet samotnych o Bożą Opatrzność i wartość ich samotnego życia, sytuacji psychicznej i fizycznej przemocy prowadzącej do rozpadu małżeństwa, odnalezienia własnego miejsca po opuszczeniu wspólnoty zakonnej, a także miary zaangażowania w działalność społeczną lub kościelną i odpowiedniego układania relacji z osobami duchowymi.

Omawiana publikacja stanowi przykład interesującej współpracy promotora i magistranta, która zaowocowała powstaniem tej bardzo potrzebnej i praktycznej książki. Z jej lektury wiele skorzystają obie grupy adresatów: penitentki i ich spowiednicy. Kobiety będą mogły lepiej zrozumieć i pokonać trudności związane z przeżywaniem sakramentu pokuty i pojednania, a spowiednicy – szczególnie dzięki uwzględnieniu psychicznych uwarunkowań życia kobiet – uczynić swoją posługę bardziej owocną. Podkreślić należy całościowe spojrzenie na różne grupy penitentek, które ze względu na specyficzny sposób życia nieco inaczej przeżywają spowiedź i mają różne oczekiwania wobec spowiednika. Autorzy sprawili, że czytelnik, sięgając po tę książkę, od razu znajdzie najważniejsze praktyczne wskazania, a zainteresowany jakąś wybraną grupą penitentek otrzyma podpowiedź odnośnie do dostępnej literatury. Wykaz bibliografii (s. 161-167) potwierdza, że autorzy odwołali się do aktualnej literatury dotyczącej sakramentu pokuty i pojednania, a także do wybranej literatury pozwalającej lepiej zrozumieć wewnętrzny świat kobiety. Być może jedyną pozycją, którą można by jeszcze wskazać przy omawianiu spowiedzi narzeczonych, jest książka ks. Marka Ferry, *Spowiedź przedślubna* (Wydawnictwo W drodze, Poznań 2007). Natomiast dziwi nieco, że odwołując się do różnych wypowiedzi *Magisterium Ecclesiae*, zupełnie pominięli dwa bardzo ważne dla tematu książki dokumenty Jana Pawła II: adhortację *Vita consecrata* (25 III 1996) oraz list apostołski *Mulieris dignitatem* (15 VIII 1988).

Jednym z interesujących wątków publikacji jest wielokrotnie ujawniana troska o prawidłowy kształt relacji między penitentką i spowiednikiem. Autorzy zwracają na to uwagę najpierw w kontekście zjawiska tzw. pokolenia bez ojców,

któremu brakuje duchowej i emocjonalnej obecności ojca, mimo jego fizycznej obecności w rodzinie. Podkreślają, że spowiednik jest ojcem duchowym, a nie fizycznym, i relacja z nim nigdy nie zastąpi więzi penitentki z własnym ojcem. Przestrzegają przed niebezpieczeństwem zbytniego pogłębiania relacji: dziecko – spowiednik jako odnaleziony rodzic, a nawet pomieszania postawy ojcostwa z zafascynowaniem erotycznym. Dlatego spowiednik powinien zachować czytelną postawę szafarza Bożych tajemnic, nie wchodzić na płaszczyznę koleżeństwa i nie przywiązywać do siebie osób, dla których jest kierownikiem duchowym (s. 27-30).

Problem właściwej relacji spowiednika do penitentki autorzy podejmują również przy omawianiu spowiedzi sióstr zakonnych, podkreślając potrzebę dojrzałości i odpowiedzialności obojga. Wskazują na pewne ryzyko sytuacji, w której rodzi się między nimi przyjaźń oparta na pragnieniu dobra dla drugiego człowieka. W formie przestrogi dodają, że „według psychologii przyjaźń bardziej dobroczynnie działa na kobietę niż na mężczyznę i że kobiecie łatwiej przychodzi utrzymanie przyjaźni na poziomie uczuciowym i duchowym” (s. 99). Omawiając dalej oczekiwania sióstr zakonnych, zalecają spowiednikowi zachowanie odpowiedniego dystansu, gdyż „zbyttnia bliskość może również prowadzić do zaistnienia przyjaźni. (...) stroną inicjującą niewłaściwe kontakty nie zawsze jest kobieta, ale może to być kapłan, który, odczuwając samotność lub mając problemy ze swoją emocjonalnością, szuka pocieszenia i nadmiernie angażuje inną osobę w zaspokajanie swych oczekiwań w zakresie zainteresowania się jego osobą” (s. 101).

Także w rozdziale poświęconym spowiedzi kobiet samotnych dwa razy porwaca kwestia relacji kapłan – kobieta. Najpierw w kontekście przyczyn samotności kobiet i zjawiska „kradzieży serca”, które związane jest z niewłaściwym ułożeniem uczuć lub świadomym przywiązaniem do siebie przez mężczyznę młodej dziewczyny. „Często może chodzić tu o przywiązanie do duchownego, który będąc duszpasterzem grupy młodzieży, angażuje ją do aktywnego włączenia się w życie Kościoła. (...) Po przeniesieniu księdza do innej parafii pozostaje sama i poświęcając się dla Kościoła, kształci się w zakresie teologii i rozwija posługę na rzecz parafii, ale jej skradzione serce nie jest już w stanie otworzyć się na nową miłość, która mogłaby doprowadzić do założenia rodziny” (s. 127-128). Następnie autorzy zwracają uwagę na potrzebę czujności w sytuacji korzystania z sakramentu pokuty i pojednania u jednego kapłana, gdyż może to prowadzić do nadmiernego przywiązania i niewłaściwych oczekiwań. „Kiedy zostaje przekroczona bariera nieśmiałości i dystansu, a role spowiednika i penitentki ulegają zachwianiu, taka więź zamiast pomagać i prowadzić do Boga, staje się wręcz toksyczna i może zaszkodzić obu stronom. Dlatego kapłan winien pamiętać, że pełni rolę szafarza Bożego Miłosierdzia, i zbytnio nie spoufalać się

z kobietą, szczególnie samotną, (...) gdyż może to prowadzić do pewnych niezdrowych przywiązań” (s. 143-144).

Omawiając spowiedź kobiet żyjących w małżeństwie, autorzy słusznie zwrócili uwagę na problem bezdzietności i pokusę rozwiązania go przy pomocy metod wspomaganą prokreacji, tzw. sztucznego zapłodnienia *in vitro*. Przypomnieli wskazywane przez Kościół – m.in. w instrukcji *Dignitas personae* (8 IX 2008) – kryteria moralnej godziwości zabiegów medycznych, które służą rozwiązywaniu problemów związanych z niepłodnością. Słusznie podkreślili, że dziecko poczęte metodą *in vitro* ma taką samą godność, jak inne dzieci, i w związku z tym nie należy pytać penitentki, „czy żałuje za to, że urodziła dziecko?” Jednak wskazania dotyczące możliwości udzielenia rozgrzeszenia – wobec różnorodności technik wspomaganą prokreacji oraz w świetle dyskusji, które toczą się wśród teologów moralistów – wydają się zdecydowanie uproszczone. Autorzy ogólnie polecają, by „rozpoznać stan ducha penitentki, zaczynając od zorientowania się, czy żałuje za popełniony grzech. (...) czy kobieta ma świadomość tego, co zrobiła, bo dość często może być to wynikiem wprowadzenia w błąd przez personel medyczny. Dla sakramentu spowiedzi ważne jest, aby również wybać, czy penitentka wiedziała o skutkach ubocznych, czy miała świadomość, że stosując tę metodę, pozbawiła życia niewinne osoby ludzkie, czy wiedziała, że nie wszystkie poczęte dzieci zostały implantowane do jej łona. Jeżeli świadomość była mała, a żal jest wystarczająco szczery i nie dokonano aborcji, można udzielić rozgrzeszenia” (s. 86-87). Dodają, że jeśli jednak doszło do sztucznego poronienia, należy postąpić tak, jak w przypadku grzechu aborcji. Nie podpowiadają natomiast, co zrobić, gdy penitentka miała pełną wiedzę dotyczącą procedury i jej konsekwencji, wiedziała o selekcji embrionów przed implantacją i zgodziła się na kriokonserwację pozostałych embrionów. Taka sytuacja występuje zdecydowanie częściej, niż uwzględniona przez autorów, i domaga się bardziej pogłębionej refleksji, aby skutecznie pomóc spowiednikom.

Na koniec jeszcze drobne uwagi dotyczące warstwy językowej publikacji. Obok pewnych niezgrabności stylistycznych, np.: „wytyczne dawane pod posłuszeństwem”, „to wszystko winno być oparte na rozumie” (s. 38); „Młoda kobieta (...) często wchodzi w skrajne podejścia” (s. 39); „odbycie z odpowiednim przygotowaniem spowiedzi generalnej” (s. 43); „wśród spowiedników trwa dyskusja o to, czy...” (s. 45); „w całej gamie wyrażania człowieczeństwa” (s. 63); „udzielić rozgrzeszenia warunkowego, pod klauzulą, że...” (s. 80); „afektywne poszukiwanie świętoszkowości” (s. 113); kobiety „traktowane jako wolne istoty stanowiące wymarzony element do uskuteczniania podrywów” (s. 139); „Miłosierdzie odwołuje się do hebrajskiego słowa *rahamim*” (s. 154), większą wrażliwość budzą dwie sprawy. Czy pokorę, cierpliwość i przebaczenie krzywd

– postawy niewątpliwie trudne do osiągnięcia – można nazwać „tzw. małymi cnotami”? (s. 40). Czy do naukowego opisu problemów dorastającej dziewczyny pasują sformułowania: „Sytuację młodego człowieka można porównać, uwzględniając odpowiednie rozróżnienia, do zachowania psa, który będąc uwiązany sprężyną, im bardziej się oddala od budy, z tym większym impetem o nią w pewnym momencie uderzy. (...) W istocie jest jak pies na sprężynie: im bardziej się oddala, tym mocniej uderzy o budę” (s. 17-18).

Wszystkie powyższe spostrzeżenia i wątpliwości potwierdzają jedynie, że książka skutecznie prowokuje do refleksji i zachęca do dalszych poszukiwań. Zarówno ze względu na temat, jak i sposób jego prezentacji, należy zaliczyć ją do najbardziej interesujących wśród publikacji dotyczących sakramentu pokuty i pojednania, które ukazały się w ostatnich latach. Uważna lektura pozwala stwierdzić, że z dużą korzyścią sięgną po nią zarówno obecni oraz przyszli spowiednicy, jak i kobiety jako penitentki.

ks. Zbigniew Wanat, Toruń

Joseph GRZYWACZEWSKI, *La religion catholique en Pologne dans le contexte des autres pays d'Europe*, Religie Świata – Świat Religii 8, Wydawnictwo Polihymnia, Lublin 2012, ss. 145.

Autor jest kapłanem diecezji siedleckiej, studiował w Akademii Teologii Katolickiej, doktorat teologii uzyskał w 1988 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a habilitował się na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego na podstawie rozprawy *La relations du Fils au Père dans les conceptions théologique des origines au Concile de Nicée*, Paris 2010, 2012². Od 1998 r. jest rektorem Seminarium Polskiego w Paryżu (Séminaire Polonais d'Issy-les-Moulineaux).

Omawiane opracowanie jest bardzo udaną prezentacją religii i Kościoła katolickiego w Polsce, od chrztu Polski w 966 r. po czasy współczesne. *We Wstępie* autor zadaje pytanie, czy jest sens pisać następną książkę na temat historii Polski, skoro jest ich już wiele. Można by dodać: skoro istnieje również kilka opracowań historii Kościoła w Polsce. Lektura pracy ks. J. Grzywaczewskiego przekonuje, że ten sam temat można ciągle opracowywać na nowo, ukazując inne jego aspekty.

Książd dr hab. J. G r z y w a c z e w s k i jest patrologiem, lecz funkcja rektora ważnej placówki polonijnej w Paryżu skierowała jego zainteresowania w kierunku historii Polski, szczególnie historii Kościoła w Polsce. W dniach